

Walkowiak, Katarzyna Kinga

Nowość w Ewangelii darem Boga i wyzwaniem dla nowej ewangelizacji, czyli: co chrześcijaństwo może zaproponować światu?

Warszawskie Studia Pastoralne 16, 57-86

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

S. DR KATARZYNA KINGA WALKOWIAK*

**NOWOŚĆ W EWANGELII DAREM BOGA
I WYZWANIEM DLA NOWEJ EWANGELIZACJI
czyli: co chrześcijaństwo może zaproponować światu?**

*Novelty in the gospel as a gift from God and challenge
for the new evangelization: i.e.: what Christianity can
offer the world?*

Współczesny człowiek jest stworzeniem, które chętnie przyjmuje to, co nowe w kategorii rzeczy materialnych. Jeśli myśli o własnej odnowie to raczej biologicznej, dotyczącej

* S. dr Katarzyna Kinga Walkowiak jest siostrą w Stowarzyszeniu Życia Apostolskiego „Koinonia św. Pawła” w Kielcach. Podejmuje wieloraką posługę ewangelizacyjną w Polsce i za granicą w ramach Centrum Modlitwy i Ewangelizacji św. Pawła w Kielcach. Obroniła pracę doktorską pt.: *Ekumeniczny wymiar nowej ewangelizacji w nauczaniu Kościoła i jego percepcja w Stowarzyszeniu Życia Apostolskiego „Koinonia św. Pawła”*. Praca pisana była na Seminarium z Teologii Ekumenizmu pod kierunkiem O. Prof. dr hab. Zdzisława Kijasa na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie. Problem badawczy, jakiego się podjęła i który wciąż pogłębia polega na zbadaniu sposobów i możliwości wspólnej realizacji tych wezwań, które stają przed Kościołem naszych czasów: do ewangelizacji i do ekumenizmu. Publikuje z obszaru problematyki dialogu międzyreligijnego, ekumenicznego oraz misyjności Kościoła i nowej ewangelizacji.

sfery zewnętrznej. Nowość generalnie kojarzy się z przeżyciami pozytywnymi i przyjemnymi doznaniem. Jednak jeśli wziąć pod uwagę rzeczywistość duchową, realizującą się na płaszczyźnie relacji międzyludzkich, czy społecznych, to niekoniecznie pojęcie nowości nabiera pozytywnych konotacji. Oto bowiem okazuje się tu, iż nowość zakłada pewien wysiłek, trud rezygnacji ze „starego”, bądź trud współprzenikania „starego” i „nowego”. Aby dostrzec istotę nowości, jaką wnosi w życie w różnych wymiarach Ewangelia, warto przyjrzeć się tejże nowości w świetle biblijnej interpretacji, która dla chrześcijanina jest wyznacznikiem autentycznego jej rozumienia, w perspektywie wiary i imperatywu moralnego.

Nowoczesność współczesnego życia kształtowana przez postmodernistyczne prądy raczej nie stanowi korzystnej bazy dla rozwoju chrześcijańskiego życia wiary, ani też nie pozwala, by ta wiara na nią oddziaływała. Chrześcijaństwo ze swą ewangeliczną propozycją nowości zdaje się coraz bardziej być niszowym, czy marginalnym.

Jednak ta nowość jest treścią dla nowej ewangelizacji, a ta z kolei staje się nośnikiem autentycznych wartości, bez których budowanie nowoczesności może prowadzić do destruktywnego finału. W artykule zostanie ukazana nowość w Ewangelii w interpretacji biblijnej. Następnie, generalnie zdiagnozowana współczesność pozwoli wskazać na odpowiedź i antidotum, jakie na płaszczyźnie duszpasterskiej stanowi nowa ewangelizacja.

I. NOWOŚĆ W EWANGELII

Idea nowości jest głęboko zakorzeniona w Bożym Objawieniu. W języku greckim wyrażają ją dwa różne terminy: *neos* – nowy w czasie, młody i *kaínos* – nowy pod względem swej

natury, lepszy jakościowo. Obydwa terminy używane są w Biblii w odniesieniu do rzeczywistości zbawienia: pierwszy ukazuje charakter teraźniejszościowy zbawienia, z kolei drugi opisuje rzeczywistość zbawienia jako coś wyjątkowego, cudownego¹. Jest wyrazem doskonałości i definitywności, czyli eschatologii, potwierdzając w ten sposób osiągnięcie pełni przez historię. Właśnie temu określeniu przyjrzymy się głębiej. Aby widzieć całościowy kontekst ewangelicznej nowości, zanalizujemy konkretne „nowości” w Ewangelii przyniesione przez Jezusa Chrystusa.

Perspektywę duchowej nowości widział już Deutero-Izajasz, pocieszając lud: „Nie wspominajcie wydarzeń minionych, nie roztrząsajcie w myśli dawnych rzeczy. Oto Ja dokonuję rzeczy nowej: pojawia się właśnie. Czyż jej nie poznajecie? Otworzę też drogę na pustyni, ścieżyny na pustkowiu” (Iz 43, 18-19). Cuda, jakie Bóg już dokonał w historii narodu wybranego, zostaną przyćmione jeszcze większymi, których dokona w czasie nowego wyzwolenia. Także prorok Jeremiasz zapowiada nowość, jest nią nowy stosunek do woli Bożej: „Umieszczę swe prawo w głębi ich jestestwa i wypiszę na ich sercu. Będę im Bogiem, oni zaś będą Mi narodem” (Jr 31, 33). W sercu odnowionego człowieka zostanie wypisane Nowe Przymierze, a ludzie żyjący według niego będą się skłaniali ku niemu instynktownie. Będzie ich do tego uzdalniała łaska Jezusa Chrystusa². To On wnosi zupełną nową jakość życia.

Przymiotnik *ka i noj* występuje wiele razy w Nowym Testamencie w różnych odmianach i w różnych kontekstach. Zawsze jednak dotyczy rzeczywistości, którą rozpoczyna, wnosi i tworzy Jezus Chrystus.

¹ Zob. X. Léon-Dufour (red.), *Słownik Teologii Biblijnej*, Poznań 1990, s. 562.

² Por. L. Stachowiak, *Księga Jeremiasza*, Poznań 1967, s. 530.

1. Nowość Królestwa Bożego – rozpoczęta w Jezusie Chrystusie

Nowa nauka

Nowość nauki Jezusa Chrystusa wzbudzała zachwyt u słuchaczy, bo niosła w sobie moc przekonania, to była dla nich „nowa nauka z mocą” (por. Mk 1, 27), dlatego pociągała i inspirowała do zmiany życia. Nowa nauka nie była zaprzeczeniem Prawa. Jezus przyszedł, aby Prawo wypełnić i udoskonalić. To właśnie „nowa nauka z mocą” była przyczyną tego, że „wnet rozeszła się wieść o Nim wszędzie po całej okolicznej krainie galilejskiej” (Mk 1, 28). Wieść, relacja, doniesienie (ή ἀκοή) roznosiła się niczym „woń poznania Jezusa” (por. 2 Kor 2, 14). Nowa nauka była głoszona przez Jezusa z autorytetem Jego słowa (mówił jak ten, który ma władzę: por. Mk 1, 22) i potwierdzana stylem Jego życia.

Nowe przykazanie

Dla Żydów prawo, realizowane poprzez przykazania, konstytuowało ich życie. Ale Jezus mówi o nowym przykazaniu. To kolejne novum. Nowe przykazanie wzywające do miłości Boga i bliźniego polega w gruncie rzeczy na zachowywaniu przykazań. Związek pojęć: miłować i zachowywać zaczerpnął św. Jan z tradycji deuteronomicznej, gdyż dla Izraela kochać Boga i zachowywać Jego przykazania stanowi jedno. A więc Jan „przykazaniom” nadaje tę samą wartość co „słowu”: „Jeżeli wam mówię o tym, co jest ziemskie, a nie wierzycie, to jakżeż uwierzycie temu, co wam powiem o sprawach niebieskich?” (J 3, 12).

Nowość Jezusa polega na tym, że On nadaje wartość swojej nauce, swoim słowom, podnosi je do rangi przykazań, co dla Izraelitów było największym wymogiem moralnym. Wypełnianie przykazań nie oznacza, że uczeń jest wyłącznie autorem

własnego czynu, ale jego czyn jest wynikiem „współdziałania”. Akt miłości ucznia jest owocem słowa Jezusa³.

Nowe przykazanie, jakie głosił Jezus, przykazanie miłości przekraczało swym wymiarem pozostałe (por. J 13, 34), ale też wszystkie pozostałe w sobie zawierało: „Umiłowani, nie piszę do was o nowym przykazaniu, ale o przykazaniu istniejącym od dawna, które mieliście od samego początku; tym dawnym przykazaniem jest nauka, którąście słyszeli” (1 J 2, 7; por. 2 J 1, 5). Zaraz jednak św. Jan reflektuje: „A jednak piszę wam o nowym przykazaniu, które prawdziwe jest w Nim i w nas, ponieważ ciemności ustępują, a świeci już prawdziwa światłość” (1 J 2, 8).

Nowe przymierze

Nowe Przymierze nie zostało wyryte na kamiennych tablicach, ale w sercu „Ponieważ zaś mówi o nowym, pierwsze uznał za przestarzałe; a to, co się przedawnia i starzeje, bliskie jest zniszczenia” (Hbr 8, 13). „(...) Oto nadchodzą dni, mówi Pan, a zawrę z domem Izraela i z domem Judy przymierze nowe” (Hbr 8, 8). Wreszcie swą własną Krwią Jezus przypieczętował Nowe Przymierze (por. Łk 22, 20). „Podobnie, skończywszy wieczerzę, wziął kielich, mówiąc: «Ten kielich jest Nowym Przymierzem we Krwi mojej. Czyńcie to, ile razy picie będziecie, na moją pamiątkę»” (1 Kor 11, 25). Pośrednikiem Nowego Przymierza jest Chrystus (Hbr 9, 15), który przez swą krew oczyszcza nasze sumienia z martwych uczynków.

Eucharystia jako Uczta Paschalna, a zatem uczta potwierdzająca zawarcie Nowego Przymierza, jest ucztą weselną. Weśle stanowi znak zawarcia przymierza, jakim są zaślubiny. I w tym znaczeniu Eucharystia jest zapowiedzią ostatecznego,

³ Por. X. Léon-Dufour, *Ewangelia – wezwanie do działania i modlitwy*, tł. D. Szczerba, Salwator, Kraków 2007, s. 86 n.

pełnego zjednoczenia wierzącego ze Słowem: „Każdy kto przychodzi, aby słuchać Słowa Bożego, niechaj posłucha rozkazu Boga: ma przystąpić uświęcony do słuchania słowa, musi wyprać swoje szaty. [...] Nikt nie może słuchać Słowa Bożego, jeśli wpieryw nie zostanie uświęcony, to znaczy jeśli nie będzie święty „ciałem i duchem” (1 Kor 7, 34) i jeśli nie wypierze swoich szat. Przecież niebawem zasiądzie do uczy weselnej, będzie spożywał Ciało Baranka i pił kielich zbawienia”⁴.

A zatem Eucharystia uobecnia zasadniczą nowość. Stanowi ona nierozdzielnie dwa elementy: jest to uczta, podczas której Słowo – Chrystus karmi nas sobą, i jednocześnie uczta weselna, znak Nowego Przymierza, zapowiedź ostatecznego i nierozzerwalnego zjednoczenia ze Słowem.

Nowe wino

„Zaprawdę, powiadam wam: Odtąd nie będę już pił z owocu winnego krzewu aż do owego dnia, kiedy pić go będę nowy w królestwie Bożym” (Mk 14, 25; Mt 26, 29). Słowa te wypowiada Jezus podczas ustanowienia Eucharystii. Eucharystia koncentruje nowość Ewangelii w najwyższym stopniu. Wino używane w Eucharystii jest antycypacją wina nowego, które będzie podane podczas uczy eschatologicznej w niebie. To wino oznacza radość życia wiecznego, radość z obecności Oblubieńca (takie jest znaczenie rozmnożonego wina w Kanie Galilejskiej).

Nowe bukłaki – nowa łąta

Jezus stosował metafory wyrażające nowość orędzia ewangelicznego, polegającego na wniesieniu w życie człowieka zupełnie nowej perspektywy relacji do Boga. Jest to relacja bliska,

⁴ Orygenes, *Homilie o Księgach Rodzaju, Wyjścia, Kapłańskiej*, tł. i opr. S. Kalinkowski, ATK, Warszawa 1984, 11,7.

zażyła, bez surowego dystansu czy strachu. Konsekwencją tej relacji jest nowy styl życia, nowa mentalność. Jezus zaprasza swych uczniów do takiej relacji, jaką ma z Bogiem On sam, a więc relacji dziecka do Ojca. Przejawia się ona w nowym kształcie religijności: czyli zależności od Boga i przyjaźni człowieka z Bogiem. Ta nowość domaga się nowego sposobu wyrażania, gdyż „nowego wina Ewangelii” nie można umieszczać w „starych bukłakach”: „Raczej młode wino wlewa się do nowych bukłaków, a tak jedno i drugie się zachowuje” (Mt 9, 17). Młode wino to nowa ekonomia zbawienia. „Nikt nie przyszywa łąty z surowego sukna do starego ubrania. W przeciwnym razie nowa łąta obrywa jeszcze część ze starego ubrania i robi się gorsze przedarcie” (Mk 2, 21; par. Łk 5, 36). A więc nic już nie może uratować dawnej ekonomii zbawienia, nadeszło królestwo Boże. Półśrodki będą jak przyszywanie nowych łąt na stare ubranie. Nowość królestwa, jakie ustanawia Jezus domaga się nowego podejścia do religijności, nowego sposobu wyrażania relacji z Bogiem.

Nowy duch

Nowe Przymierze jest przymierzem ducha, nowe przykazanie jest możliwe do przyjęcia dla człowieka odnowionego. Paweł Apostoł rozwija i pogłębia rozumienie nowości, którą przynosi Jezus Chrystus – widzi ją jako owoc Jego śmierci, uwalniającej ducha ludzkiego: „Teraz zaś straciło moc nad nami Prawo, gdy umarliśmy temu, co trzymało nas w jarzmie, tak, że możemy pełnić służbę w nowym duchu, a nie według przestarzałej litery” (Rz 7, 6).

Nowy człowiek - stworzenie

W zakres tego spojrzenia wchodzi cała nauka św. Pawła dotycząca koncepcji nowego człowieka, stworzonego według Boga, który w chrzcie świętym odradza się z wody i z Ducha

(por. Ef 4, 22-24). Nowość życia jest dla św. Pawła ontyczna: „Jeżeli więc ktoś pozostaje w Chrystusie, jest nowym stworzeniem. To, co dawne, minęło, a oto wszystko stało się nowe” (2 Kor 5, 17; zob. Ga 6, 15)⁵. Dar nowości, odnowienia i dopełnienia jest już udziałem chrześcijan i utożsamia się on w pewnym sensie z ich prerogatywą, wyrażoną przez św. Pawła: chrześcijanie już żyją w Chrystusie (zob. Rz 6, 11). Przez odnowionego człowieka dokona się odnowienie całego stworzenia. Człowiek nowy to cała ludzkość odnowiona w Chrystusie (Ef 4, 24). Początkiem nowego stworzenia jest Zmartwychwstały Chrystus, zgodnie z pierwotnym kerygmatem⁶.

Pokój, który przynosi zmartwychwstały Pan jest źródłem pojednania, dlatego Jezus „stworzył w sobie jednego nowego człowieka” (por. Ef 2, 15). Stary człowiek, żyjący dla grzechu dzięki Chrystusowi „przyobleka się w nowego, który wciąż się odnawia ku głębszemu poznaniu Boga” (por. Kol 3, 10). W ten sposób chrześcijanin przeobraża się na obraz Chrystusa i upodabnia się do Niego również w swoim postępowaniu. Całe życie chrześcijanina polega odtąd na dogłębnym i nieustannym upodabnianiu się do Syna Bożego. Z faktu zjednoczenia z Chrystusem wypływa dynamizm religijny, który ogarnia całe życie chrześcijanina i daje przestrzeń do osobistego wysiłku w życiu wiary, w życiu moralnym⁷.

Nowe ciasto

To określenie, wyraźniej niż inne, zakłada decyzję, która może przedłużyć się w proces, odrzucenia zła, rezygnacji

⁵ Por. A. Jankowski, *Biblijna teologia przymierza*, Tyniec–Kraków 1997, s. 138. Autor rozwija szerzej znamiona nowości przymierza Chrystusowego.

⁶ Por. tenże, *Rozwój chrystologii Nowego Testamentu*, Kraków 2005, s. 78.

⁷ Por. E. J. Jezierska, *Żyjemy dla Pana... umieramy dla Pana... (Rz 14, 8). Proegzystencja chrystocentryczna chrześcijan w myśli Pawłowej*, WWKA, Wrocław 1993, s. 66-67.

z grzechu. Nowy człowiek musi pozbyć się kwasu zepsucia i przewrotności. „Wyrzucicie więc stary kwas, abyście się stali nowym ciastem, jako że przaśni jesteście. Chrystus bowiem został złożony w ofierze jako nasza Pascha” (1 Kor 5, 7). Człowiek ochrzczony oczyszcza się ze starego kwasu, aby być nowym ciastem. Po otrzymaniu nowego ducha, ochrzczony jest w sposób nadprzyrodzony predysponowany do tego, by odciąć się od grzechu (por. Mt 5, 30).

Nowe życie

Wierzący w Jezusa Chrystusa Zmartwychwstałego są wezwani do postępowania w nowości życia (zob. Rz 6, 4). Dlatego mogą pełnić służbę człowiekowi i Bogu w nowym porządku Ducha, a nie w starym porządku niewoli, nie według przestarzałej litery⁸. Przynależność do Jezusa jest gwarantem nowości życia człowieka, nowości, która w chrzcie świętym jest dana, ale która też się realizuje w procesie wiary. Jest to nowość ontyczna porównana z aktem stwórczym Boga. Chrześcijanin wkracza w nowe życie, tak jak chwalebne życie rozpoczął Chrystus po swym zmartwychwstaniu. Nowe życie zaznacza się nie tylko w osobach ochrzczonych, ale w całym Nowym Ludzie, łączącym obie części ludzkości (por. Ef 1, 12), gdzie znaleźli się też poganie, będący dotąd poza Chrystusem⁹. Jezus Chrystus przez swą śmierć i zmartwychwstanie odnawia ludzką rzeczywistość. Możemy więc o Nim mówić jako o „wydarzeniu”.

Nowe rzeczy

„Każdy uczoney w Piśmie, który stał się uczniem królestwa niebieskiego, podobny jest do ojca rodziny, który ze swego

⁸ Por. W. Misztal, *Odnowienie i udzielenie pełni życia w Świętym Duchu Ojca i Chrystusa*, WN PAT, Kraków 2002, s. 56.

⁹ Por. A. Jankowski, *Biblijna teologia przymierza ...*, s.139.

skarbcza wydobywa rzeczy nowe i stare” (por. Mt 13, 52). Zarówno Stary i Nowy Testament jest źródłem Objawienia. Wydobywanie rzeczy starych ze skarbcza, to być może głoszenie nauki Jezusa zasłyszanej wcześniej. Rzeczy nowe z kolei to okoliczności życiowe powodujące potrzebę nowego przekazu nauki. Druga interpretacja dotyczy starotestamentalnych proctw – jako rzeczy starych i ich wypełnienia w Jezusie – jako rzeczy nowych¹⁰. W tej interpretacji tradycja jest koniecznością dla zrozumienia nowości przyniesionej przez Jezusa Chrystusa.

Nowy grób

„A na miejscu, gdzie Go ukrzyżowano, był ogród, w ogrodzie zaś nowy grób, w którym jeszcze nie złożono nikogo” (J 19, 41; Mt 27, 60). Grób, w którym zostało złożone ciało Jezusa należał do Józefa z Arymatei. Jego nowość jednak polega nie tylko na tym, że nikt w nim jeszcze nie był chowany. Grób ten należał do człowieka, Jezus nie miał na ziemi grobu, bo jako Dawca Życia (Dz 3, 15) mógł jedynie przejść przez grób, przechowujący śmierć, jako przez próg prowadzący do wieczności. Z tego grobu wyszedł zmartwychwstały Pan, Jezus Chrystus. Dzięki Niemu grób nabrał zupełnie innego znaczenia. Stał się znakiem zwycięstwa nad śmiercią i pomostem pomiędzy życiem ziemskim, a królestwem Ojca.

Nowe języki

Znaki towarzyszące głoszeniu Ewangelii objawiały się po zmartwychwstaniu Chrystusa, który sam zresztą zapowiedział ich pojawienie się. „Nowymi językami mówić będą” (Mk 16, 17) ci, którzy posłuszni nakazowi Jezusa, przyjęli nowość Jego nauki, podjęli życie w nowy sposób. Można zatem je

¹⁰ Zob. K. Romaniuk, A. Jankowski, *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, tom 1, Poznań–Kraków 1999, s. 85 n.

traktować jako owoc przyjęcia nowego życia. Proklamowaniu śmierci i zmartwychwstania Jezusa towarzyszy działanie Ducha Świętego, który jest dawcą darów dla budowania wspólnoty Kościoła.

2. Nowość eschatologiczna – wypełniona w Jezusie Chrystusie

Święty Jan w swej Apokalipsie opisuje nowe, harmonijne stworzenie Boże. W symbolicznych obrazach ukazuje czystą wspólnotę, nową ludzkość wierną i sprawiedliwą, gotową wejść w doskonałą komunię z Bogiem, Chrystusem i Duchem w przymierzu małżeńskim¹¹. Ta wspólnota w pełni dopiero się objawi.

Nowe imię

„Zwycięzcy dam biały kamyk, a na kamyku wypisane imię nowe, którego nikt nie zna oprócz tego, kto je otrzymuje” (por. Ap 2, 17). Obraz białego kamyka¹² symbolizuje uczestnictwo w chwale: znak wejścia na zgromadzenie królewskie, wotum uniewinniające przed sądem. Wypisane na nim jest imię Chrystusa Zmartwychwstałego. Chrześcijaninowi zostaje udzielone imię jego Pana, a więc jest on wezwany do udziału w Jego godności i przeznaczeniu¹³. Imię to jest znakiem przynależności

¹¹ Por. G. Ravasi, *Apokalipsa*, Jedność, Kielce 2001, s. 33n.

¹² Ravasi podaje wiele znaczeń białego kamyka: rodzaj wizytówek umieszczanych na stołach, drogocenny kamień używany jako klejnot i prezent ślubny, amulet z formułami magicznymi. Zob. G. Ravasi, *Apokalipsa...*, s. 33n.

¹³ Por. *La Bible, notes intégrales traduction œcuménique TOB*, Cerf – Bibli'O 2010, przypis do Ap 2, 17.

do Boga i do Chrystusa. Nowe imię: Baranka i Ojca, wypisane będzie na czołach odkupionych, którzy wejdą do wiecznej chwały (Ap 14, 1; 22, 3n).

Nowa Jerozolima

Jest ona symbolem odnowionej rzeczywistości, pełnej obecności Bożej (Ap 3, 12). Antycypuje doskonale miasto niebieskie, gdzie wierni będą jak kolumny nowego sanktuarium, będą trwać w komunii z Bogiem i zostaną przez Niego i dla Niego konsekrowani, czyli dla Niego przeznaczeni¹⁴.

Nowa pieśń

Wybrani śpiewają pieśń nową, by wychwalać dopełnione już dzieło odkupienia. (Ap 5, 9; Ap 14, 3). W centrum pieśni chórzystów znajduje się tajemnica paschalna Chrystusa. Nowy śpiew w języku biblijnym oznacza absolutną pełnię. A więc nowa pieśń oznacza doskonały i wieczny hymn liturgiczny, więc może być wykonywany przez wybranych, którzy zostali odkupieni przez Baranka i przeżywają pełną z nim komunie¹⁵.

Nowe niebo i nowa ziemia

Kwintesencją biblijnego ujęcia nowości jest symboliczna wizja nowego nieba i nowej ziemi (Ap 21, 1) ukazana w Apokalipsie: „Oto czynię wszystko nowe” (Ap 21, 5). Te słowa wypowiedziane przez *Zasiadającego na tronie*, czyli Boga Ojca, należy rozumieć jako synonim ciągłego stwarzania. Biblijne „bereszit” (hbr.) czyli na początku, oznacza nie odległe, jednorazowe wydarzenie, lecz stałą zasadę w ciągle trwającym procesie stawania się.

¹⁴ Por. G. Ravasi, *Apokalipsa...*, s. 41.

¹⁵ Por. tamże, s. 122.

Słowo „czynię” może znaczyć w greckim oryginale zarówno „tworzę” jak i „przemieniam”, stąd trudno ustalić dokładny sens. Prawosławnemu widzeniu świata bliska jest myśl, że poprzednie stworzenie zostanie zachowane, ale ulegnie przeobrażeniu. Wielu współczesnych biblistów twierdzi jednak, iż chodzi o całkowitą likwidację starego stworzenia i utworzenie nowego. Aleksander Mień konstatuje, że sama zasada bytu, zamysł Boży założony w stworzeniu nie zostanie stworzony na nowo, ale przeobrazi się, gdyż to, co w stworzeniu najważniejsze nie ginie¹⁶.

Sam Jezus, nowy człowiek jest zupełną nowością dla świata i dla całego stworzenia. On jest darem Boga Ojca danym człowiekowi i światu. Dla Apostołów nowość Ewangelii była oczywista. Piotr Apostoł oczekując na „nowe niebo i nową ziemię” chciał w nich widzieć sprawiedliwość: „Oczekujemy jednak, według obietnicy, nowego nieba i nowej ziemi, w których będzie mieszkała sprawiedliwość” (2 P 3, 13). Wyraża on eschatologiczną wiarę chrześcijan w to, że gdy Chrystus powróci uczyni świat takim, jakim Bóg w swych zamiarach ustalił – wolny od wszelkiego zepsucia i grzechu. Św. Paweł został zaproszony w Atenach, by opowiedzieć słuchaczom nową naukę (Dz 17, 19). Sam się przekonał jak trudno ta nowość jest przyjmowana. Adresatów swych listów, a więc swych uczniów wzywał, aby stali się sługami Nowego Przymierza (2 Kor 3, 6). Zapraszał ich do przyjęcia daru nowości. Uczeń Jezusa żyje nowym wymiarem życia, żyje nowością Ewangelii i ma obowiązek tę nowość przekazywać dalej, propagować ją i rozgłaszać (zob. 1 Kor 9, 16b).

¹⁶ Por. A. Mień, *Apokalipsa komentarz*, tł. i red. M. Buchalik, Wydawnictwo „M”, Kraków 2000, s. 186.

II. OPÓR NOWOCZESNOŚCI

W znaczeniu teologicznym nowość ontyczna człowieka, przyniesiona przez Chrystusa musi się w jakiś sposób przekładać na rzeczywistość, na konkret życia, tzn. realizować się, stawać w wyniku dążeń i przemiany ku odwiecznemu Bogu. Sfera ducha bowiem jest odzwierciedlana przez widzialną doczesność, którą człowiek wyraża poprzez kulturę. Czy współczesna kultura pozwala na to, by przenikała ją nowość płynąca z Ewangelii? Czy umożliwia inkulturację tejże nowości? Oczywiście trzeba przyjąć założenie, iż chodzi o krąg kulturowy, będący pod wpływem oddziaływania chrześcijaństwa.

Nowoczesność chcemy rozumieć tu w aspekcie społeczno – kulturowym. Nierozłączną cechą nowoczesnej myśli krytycznej jest wątpliwość, które przenika zarówno życie codzienne, jak i świadomość filozoficzną. Radykalne powątpiewanie polega na dążeniu do formułowania wszelkiej wiedzy w postaci hipotez, które mogą być prawdziwe, ale w każdej chwili też mogą być odrzucone. Tożsamość musi być tworzona w sposób refleksyjny, ale istnieją procesy, które od tego odwodzą¹⁷. Negowanie roli rozumu i logicznego myślenia w procesie poznawczym to zasadnicza cecha postmodernizmu. Zadaniem ludzkiego rozumu nie jest już odkrywanie prawdy, bo ta rzekomo nie istnieje, lecz jej tworzenie, stąd więc rodzi się przeszeń dla relatywizmu etyczno-aksjologicznego¹⁸. Wiele płaszczyzn życia człowieka objętych jest wpływem postmodernizmu.

¹⁷ Por. A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, tł. A. Szulżycka, WN PWN, Warszawa 2006, s. 5 n.

¹⁸ Zob. M. Chmielewski, *Postmodernizm*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, Wydawnictwo „M”, Lublin–Karków 2002, s. 685.

Jednym z nich to proces globalizacji, który oparty jest na logice rynku, gdzie nowość jest w zasadzie, kolokwialnie rzecz ujmując – byle jaka, byle nowa, gdzie jedyną wartością staje się skuteczność doraźna i niezobowiązująca. Nowoczesność, tak jak też ponowoczesność posiadają brak wymiaru metafizycznego, promują zanurzenie w aktualności, w terażniejszości i sytuacji doraźnej. Te procesy nie ułatwiają promowaniu chrześcijańskiej wizji człowieka nowego, a wręcz ją utrudniają.

O. Z. Kijas zauważa, że w kwestii wiary dostrzega się współcześnie pewien rodzaj wewnętrznej nieufności względem tego, co w wierze nazbyt intelektualne i rozumowe. Dlatego ludzie gromadzą się wokół osób mających głębokie doświadczenie wiary i poszukują wspólnot dających takie doświadczenie¹⁹. Z jednej strony jest to zjawisko jak najbardziej pozytywne, bo pozwalające wspólnocie emanować na zewnątrz entuzjazmem wiary. Z drugiej zaś, deprecjacja intelektualnej formacji konserwuje infantylnizm życia duchowego i z tym niebezpieczeństwem we wszelkich formach Kościoła się dziś zмага.

Jedna z definicji kultury zawiera personalistyczne spojrzenie, według którego kultura to humanizacja i personalizacja bytu ludzkiego i świata. Byt ludzki jest tylko „rozpoczęty”, ale niedokończony, domaga się „bytu przyszłego”. To zadanie pełni właśnie kultura. „Kultura to przesuwanie bytu od stanu alfa-lnego do stanu omegalnego”²⁰. Chrześcijaństwo wnosząc Ewangelię w życie ludzkie chce zmierzać ku tej realizacji, ku pełni poprzez kulturę. Można stwierdzić, iż nurt kultury post-modernistycznej komplikuje sytuację kulturową współczesnego

¹⁹ Por. Z. J. Kijas, *Inna strona Kościoła*, Bernardinum, Pelplin 2011, s. 144 n.

²⁰ C.S. Bartnik, *Personalizm*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2008, s. 412.

człowieka – zsekularyzowanego, antykatolickiego, bazującego na emocjonalnej i psychologicznej stronie religijności, która prowadzi do synkretyzmu i pseudoreligijności.

Postmodernistyczny obraz świata opiera się przede wszystkim na negowaniu idei celowości. To właśnie krępuje postmodernistów – celowość życia jednostki, społeczeństwa, dziejów i każdego działania. Dlatego postmodernizm neguje wartości i dzieła zarówno tradycyjnego konserwatyzmu jak i nowoczesnego modernizmu. W obszarze kultury postmodernizm przyjął rewolucyjny etos awangardy²¹.

Zygmunt Bauman, polski socjolog i filozof, teoretyk postmodernizmu jest zwolennikiem koncepcji ponowoczesności (spolszczona wersja terminu postmodernizm). Postmoderniści zakładają pojawienie się zupełnie nowej jakości społecznej, zerwanie ciągłości historycznej. Mówi się o zastąpieniu kultury przez „hiperrzeczywistość”, o chaosie wrażeń i fantazji, o dekonstrukcji tradycyjnych hierarchii społecznych, o dominacji dóbr konsumpcyjnych nad człowiekiem. Ponowoczesność kładzie silny nacisk na deregulację, prywatyzację i fragmentaryzację zarówno stosunków społecznych jak i życia poszczególnych jednostek. Kolejnym projektem ponowoczesności miałyby być absolutny brak władzy, która miałaby uniwersalne ambicje. Ostatnim, lecz według Baumana najważniejszym, elementem ponowoczesności miałyby być zarzucenie projektu społeczeństwa doskonałego²².

Chrześcijaństwo ze swoim personalistycznym rysem oraz nieprzemijającym „kapitałem” staje w wyraźnej opozycji wobec założeń i idei postmodernizmu. Papieska Rada ds. Kultury

²¹ Por. T. Boruta, *Wobec wszechogarniającej ponowoczesnej rzeczywistości*, w: *Nowoczesność i ponowoczesność fenomen i wyzwanie*, red. J. Wojciechowski, W UKSW, Warszawa 2009, s. 107 n.

²² Por. Z. Bauman, *Ciało i przemoc w obliczu ponowoczesności*, UMK, Toruń 1995, s. 12.

stwierdza, że odpowiedzią na trudne dla rozwoju wiary czasy musi być ze strony Kościoła zaakceptowanie historycznych wyzwań i właściwe rozpoznawanie znaków czasu²³. W ten sposób możliwe będzie rozwiązanie skomplikowanej sytuacji kulturowej współczesnego człowieka, który pozostając w nurcie postmodernistycznych wpływów staje się ogromnie samotny i zdezorientowany bez metafizycznych odniesień.

III. NOWA EWANGELIZACJA

Zarysowane wyżej procesy społeczno-kulturowe wymagają skutecznej odpowiedzi i interwencji nie tylko Kościoła katolickiego, ale także wszystkich chrześcijan, którzy od lat coraz wyraźniej uświadamiają sobie, że podziały nie służą ani im samym, ani niechrześcijańskiemu światu, a wręcz coraz bardziej utrudniają samookreślenie poszczególnych wspólnot. Kościół katolicki, głosem papieża podjął nową ewangelizację, odnawiającą jego misyjność. Podwaliny pod dzieło i rozwój nowej ewangelizacji położył papież Jan Paweł II. Pojęcie to stało się inspiracją dla nowych ruchów, rzeczywistości w Kościele. Nowa ewangelizacja²⁴ jest konkretnym rezonansem wobec

²³ *La Via pulchritudinis, cammino privilegiato di evangelizzazione e di dialogo*. Dokument końcowy Zgromadzenia Ogólnego Papieskiej Rady ds. Kultury z dnia 27-28.03.2006 r., w: http://www.vatican.va/roman_curia/pontifical_councils/cultr/documents/rc_pc_cultr_doc_20060327_plenary-assembly_final-document_it.html, II.2, (04.11.2011r.).

²⁴ Słowo „ewangelizacja” jest pochodzenia protestanckiego. Ruch odrodzeniowy w XIX w. rozumiał ewangelizację jako wysiłek zmierzający do ponownego głoszenia Ewangelii pośród katolickiej ludności Europy Południowej w celu nawrócenia jej na protestantyzm. Stąd słowo to weszło w 1817 roku do misjologii protestanckiej, a z biegiem czasu stało się synonimem słowa „misje”. Przez długi czas Kościół katolicki tego wyrażenia

potrzeb współczesnego świata i współczesnego odbiorcy przesłania ewangelicznego. Papież Benedykt XVI podjął kolejny krok i 21.09.2010 roku wydał List Apostolski w formie motu proprio „Ubicumque et semper”²⁵ (Wszędzie i zawsze), wraz z którym powołał do istnienia nową dykasterię Kurii Rzymskiej: Papieską Radę ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji.

1. Nowy przekaz wiary chrześcijańskiej

Dostosowanie metod i form przekazu Ewangelii do dzisiejszego człowieka to założenie nowej ewangelizacji, a swe źródło znajduje w Biblii. Nowa ewangelizacja jest nową z definicji, ale nie zakłada to nowej Ewangelii. Przekazywanie tego samego od wieków orędzia Ewangelii, ale w nowy sposób będzie stale aktualne dla Kościoła, dla całego chrześcijaństwa. Zostało to zrozumiane przez Kościół katolicki, który przygotowuje się do Synodu Biskupów na temat nowej ewangelizacji.

nie używał [por. K. Müller, *Misjologia: Wprowadzenie*, w: *Kościół misyjny podstawowe studium misjologii*, red. S. Karotempler, Warszawa 1997, s. 33]. Termin pochodzi od greckiego czasownika gr. εὐαγγελίζω, oznaczającego *nieść, zwiastując dobrą nowinę, radosną wieść* oraz od rzeczownika εὐαγγέλιον – *dobra wiadomość, szczęśliwa nowina* [zob. R. Popowski, *Wielki Słownik Grecko-Polski*, Warszawa 1997, s. 235]. „Dekret o apostołstwie świeckich” stawia słowo „ewangelizacja” obok „uświęcania”, traktując je jako cel działalności apostołskiej [zob. DA 2, 6]. Do ogólnego użytku w Kościele katolickim termin „ewangelizacja” wszedł dzięki Adhortacji Apostolskiej „*Evangelii nuntiandi*” Pawła VI (1975r.), zawierając w sobie treść tego, co mieści się w określeniu „missio Ecclesiae”.

²⁵ Benedykt XVI, List Apostolski w formie motu proprio *Ubicumque et semper* powołujący do życia Papieską Radę ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji 21.09.2010, w: http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/motu/ubicumque_21092010.html.

Lineamenta do XIII Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów na temat: „Nowa Ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej” (Synod odbędzie się od 7 do 28 października 2012 r.) określa nową ewangelizację jako czynność przede wszystkim duchową, umiejętność uobecniania dziś odwagi i mocy pierwszych chrześcijan, pierwszych misjonarzy. Ta czynność wymaga przede wszystkim procesu rozeznania kondycji współczesnego chrześcijaństwa, a także oceny uczynionych już kroków i napotkanych trudności²⁶.

Misyjna działalność Kościoła aktualizuje realizację ewangelicznej nowości poprzez głoszenie tego samego orędzia, jakie niósł Chrystus. Sama potrzeba działalności misyjnej wynika z radykalnej nowości życia, będącej darem Bożym²⁷. Jednak zmieniające się okoliczności czasów i sytuacje poszczególnych społeczeństw wymagają nowej mentalności, nowego sposobu przekazu tych samych treści ewangelicznych. Nowość ewangelizacji dotyczy nowych metod i środków ewangelizacyjnych, ale przede wszystkim nowego zapału apostołskiego. Zakłada to nowy program i wysiłek poszukiwania takich sposobów głoszenia Dobrej Nowiny, które dotrą do współczesnych odbiorców²⁸.

Zapał i gorliwość rodzą się z wiary. Jan Paweł II słusznie zauważył, że Europa nie powinna dzisiaj tylko odwoływać się do swojej chrześcijańskiej przeszłości (co obecnie przestaje już

²⁶ Por. *Nowa ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej – Lineamenta* Dokument XIII Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów, Watykan 2011, p. 5, w: http://www.vatican.va/roman_curia/synod/documents/rc_synod_doc_20110202_lineamenta-xiii-assembly_pl.html

²⁷ Por. Jan Paweł II, Encyklika *Redemptoris Missio* [dalej RMis], 7.

²⁸ Por. tenże, *Nowa ewangelizacja, postęp człowieka, kultura chrześcijańska*. Przemówienie wygłoszone na otwarciu obrad IV Konferencji ogólnej Episkopatu Ameryki Łacińskiej, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie) 1992, nr 12, s. 24-25.

czynić), ale musi także nauczyć się znów kształtować swoją przyszłość w spotkaniu z Osobą i orędzim Jezusa Chrystusa²⁹, ale do tego potrzeba wiary.

W wypowiedziach współczesnych teologów można znaleźć wiele różnic w określeniach aspektowych nowej ewangelizacji – czym jest, czym też nie jest, jaki sens ma jej nowość, na czym polegają nowe uwarunkowania, nowa metodyka, nowe treści, nowe podmioty i adresaci?³⁰ Te pytania i problemy są istotne i pojawiają się szczególnie w wymiarze pastoralnej praktyki. Nie można starych duszpasterskich metod nazwać nową ewangelizacją, ani też odrzucać wypracowane przez lata praktyki w imię nowej ewangelizacji. Nowa ewangelizacja może zapewnić rozkwit czystej i głębokiej wiary, zdolnej nadać świeży wymiar tradycji chrześcijańskiej, a w efekcie odtworzyć „chrześcijańską tkankę społeczności ludzkiej”³¹. Ta nowość zaczyna przybierać kształt przede wszystkim we wspólnocie chrześcijańskiej i „stawia przed społeczeństwem pytania w każdej chwili historii i w każdym miejscu na ziemi, a szczególnie przed społeczeństwem europejskim, które od tylu wieków słucha Ewangelii o Królestwie zapoczątkowanym przez Jezusa”³². A więc idea nowości ma polegać na ewangelizacji kultur, różnych sfer życia społeczno – gospodarczego, politycznego oraz trosce o ubogich i potrzebujących. Wszystkie te aspekty wymagają przemiany w duchu Ewangelii³³.

²⁹ Zob. tenże, Adhortacja apostolska *Ecclesia in Europa* [dalej: EiE], 2.

³⁰ Por. A. Lewek, *Nowa ewangelizacja w duchu Soboru Watykańskiego II*, t. I, Księgarnia Św. Jacka, Katowice 1995, s. 70-112.

³¹ Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Christifideles laici*, 34.

³² EiE 107.

³³ Por. RMis, 37. Zob. W. Piwowarski, *Tło społeczno-polityczne i religijno-kościelne punktem wyjścia „Nowej Ewangelizacji”*, w: *Nowa ewangelizacja odpowiedzią na wyzwania obecnego czasu*, red. K. Goźdz, Lublin 1993, s. 62-72.

Misja głoszenia Dobrej Nowiny została przekazana Kościołowi przez Jezusa Chrystusa. Nowa ewangelizacja podejmuje tę misję. Jej generalnym celem jest odnowa Kościoła, przebudowa całego doczesnego porządku według ewangelicznych zasad, ukształtowanie nowego człowieka i nowego społeczeństwa oraz zbudowanie cywilizacji miłości opartej na wartościach moralnych i kulturowych zakorzenionych w tradycji chrześcijańskiej. Jan Paweł II nawoływał do budowy nowego społeczeństwa na drodze kształtowania nowego stylu życia osoby ludzkiej i nowego rodzaju więzi społecznych, poprzez respektowanie zasad miłości i solidarności³⁴. Te dalekosiężne cele wymagają wysiłków wiary, podejmowanych cierpliwie i wytrwale.

Jan Paweł II uważa nową ewangelizację za jedną z form misji i stosuje na oznaczenie ewangelizacji w środowiskach, które już utraciły wiarę lub są na drodze do jej utraty. Nową ewangelizację papież umieszcza pomiędzy misjami *ad gentes* a ewangelizacyjnym wymiarem całej działalności Kościoła. Szerzej rozumiane pojęcie tejsze rzeczywistości odnajdujemy w jego nauczaniu. Ewangelizacja to nie tylko żywe nauczanie Kościoła, ale także cała rozległa refleksja nad prawdą objawioną, tak jak wyraziła się ona w dziełach Ojców Kościoła, to także spotkanie z kulturą każdej epoki³⁵. Nowej ewangelizacji będzie można dokonać w takiej mierze, w jakiej nie tylko Kościół w całości, ale każdy chrześcijanin potrafi głęboko przeżywać swoją wiarę oraz bronić jej świadectwem swego postępowania. Ewangelizować oznacza zwiastować i rozgłaszać wszystkimi dostępnymi środkami całą treść objawionej prawdy, a więc

³⁴ Por. Jan Paweł II, *Program ewangelicznej odnowy świata, ludzi i struktur*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie) 1983, nr 5-6, s. 6.

³⁵ Por. *Przekroczyć próg nadziei. Jan Paweł II odpowiada na pytania Vittoria Massoriego*, RW KUL, Lublin 1994, s. 93.

obejmuje: zwiastowanie, świadectwo, dialog i służbę. Ewangelizacja opiera się na połączeniu trzech nierozdzielnych elementów, jakimi są: głoszenie słowa, posługa sakramentalna i przewodzenie wiernym. Ewangelizacja ma tak wykształcić chrześcijan w wierze, aby doprowadzić ich do sakramentów. Nie miałyby sensu przepowiadanie, gdyby nie formowało wiernych i nie wiodło do praktyki sakramentów.

Nowa Ewangelizacja jest dla Kościoła wezwaniem tak pryncypialnym jak istotne jest głoszenie nowości Ewangelii. Jednak zakładając, że chrześcijanin to człowiek ewangelizujący i wciąż ewangelizowany, czyli nawracający się, trzeba zaznaczyć, że nowa ewangelizacja skierowana jest także do tradycyjnie wierzących, obecnych i aktywnych w Kościele.

2. Nowa recepcja świata

Wacław Hryniewicz pisze, że „bez dialogu nie sposób już być chrześcijaninem we współczesnym świecie”³⁶. Perspektywa, którą roztacza Księga Apokalipsy mówi o ostatecznej rzeczywistości „chwały i szacunku narodów” (Ap 21, 26) w niebiańskim Jeruzalem nowego stworzenia. Wszystkie narody wybrane są do życia w Królestwie pokoju i harmonii. Pluralizm religijny stał się wielkim wyzwaniem dla chrześcijaństwa. Wielokulturowość i wieloreligijność już na stałe wpisują się w oblicze świata współczesnego, dlatego i dzięki temu kształtują się różne formy chrześcijaństwa. Bóg nie jest jednak własnością żadnej religii, stąd ks. Hryniewicz snuje wizje powszechnej Pięćdziesiątnicy, rozłożonej na wszystkie czasy

³⁶ W. Hryniewicz, *Wymagania prawdy a kultura dialogu ekumenicznego*, „Studia Oecumenica”, 2002, t. 3, s. 5.

i miejsca, gdyż Boży Duch posłany jest do wszystkich ludzi³⁷. Ta świadomość umożliwia kształtowanie postawy dialogu wśród wierzących.

Bezwzględna obowiązywalność powszechnych norm etycznych może uzasadnić jedynie powołanie się na Boga, twierdzi szwajcarski teolog Hans Küng. Gdy zabraknie tej absolutnej instancji, wówczas człowiek jest w stanie uzasadnić przy pomocy rozumu wszystko, co modne i użyteczne³⁸. Dlatego tak ważna jest rola nowej ewangelizacji – aby w nowy sposób uzasadnić konieczność odnoszenia się do Absolutu, jakim jest Bóg żywy w Jezusie Chrystusie.

Enzo Bianchi tak diagnozuje relacje Kościoła wobec świata: „W rzeczywistości istnieje nowość w relacji pomiędzy Kościołem i światem. Nowość tę można ująć syntetycznie w następującej formule: „społeczeństwo potrzebuje Kościoła”, albo inaczej mówiąc „ten Kościół służy”. W obliczu kryzysu ideologii i kryzysu autorytetów, w obliczu braku fundamentu etycznego, wydaje się że społeczeństwo potrzebuje Kościoła, aby otrzymać swoisty „suplement duszy”. Wzywa się Kościół na pomoc, aby obdarzył swoistą bazą religijną fundament społeczny i polityczny. Poszukuje się więc chrześcijaństwa, które akceptuje bycie rezerwą etyczną. Poszukuje się chrześcijaństwa, które udziela swych wartości demokracji, ale ten proces, jeśli się go przedłuży, nie może się zakończyć inaczej jak tylko zabiciem wiary chrześcijańskiej, która rozwadnia się w wartościach ogólnych, w mądrości i kulturze światowej. Wówczas w jaki sposób wprowadzać w praktykę naśladowanie Jezusa, pójście za Nim? W jaki sposób kochać Pana z całego serca, duszy i sił? Kościół musi zachować nieskalany w naczyniach glinianych

³⁷ Por. tamże, s. 6.

³⁸ Por. I. Bokwa, *Kryzys Oświecenia i nowoczesności?*, w: *Nowoczesność i ponowoczesność fenomen i wyzwanie ...*, s. 17.

skarb Ewangelii (por. 2 Kor 4, 7). Nie może ograniczyć bogactwa wiary tylko do przekazu etycznego, którego oczekują ludzie i które być może przyjmują, ale wówczas byłoby ono bez „woni poznania Chrystusa” (por. 2 Kor 2, 14), niezdolne do ogłaszania zbawienia przyniesionego przez Jezusa. Wiara chrześcijańska nie może się ograniczyć do czynienia dobra, ani do uniwersalnego przekazu antropologicznego, który by demontował skandal krzyża i darmowość Ewangelii”³⁹.

Chrześcijaństwo tylko wtedy spełni swą rolę wobec postmodernistycznych wyzwań, gdy realizując nową ewangelizację przyczyni się do odnowy tkanki społeczno – kulturowych wartości świata, wyrzucając tym samym „stary kwas” i nie wyrzekając się radykalizmu. Świat ma prawo znaleźć taki styl życia w Kościele, we wspólnotach chrześcijańskich, który będzie zgodny z logiką wiary⁴⁰. Jeśli zadaniem Kościoła jest niepokoić świat, to znaczy zachęcać ludzi do rezygnacji z tego, co mniej doskonałe, rezygnacji ze złudnego poczucia samozadowolenia i samowystarczalności, to znaczy, że Kościół stale musi występować w roli oponenta, czy też stróża⁴¹. Ta rola może, ale nie musi być uciążliwa, nie mniej jednak wymaga ciągłego czuwania.

Giuseppe Cristaldi reflektując nad relacją wiary i kultury dochodzi do konstatacji, iż proces ewangelizacji oznacza powrót do początków. Nowatorski charakter ewangelizacji dokonuje się na skrzyżowaniu między stawianiem się historii, czyli diachronią (następstwo procesów lub zjawisk) a treścią rekapitulującą wydarzenia, czyli synchronią (jednoczesność występowania procesów lub zjawisk). Ewangelizacja stale odnosi się

³⁹ Por. E. Bianchi, *Chrétien, que dis-tu de toi- même?*, tł. z j. wł. M. Wirz, Bayard 2006, s. 49 n.

⁴⁰ Por. Sobór Watykański II, Deklaracja o wolności religijnej *Dignitatis humanae*, 6.

⁴¹ Por. Z. J. Kijas, *Inna strona Kościoła ...*, s. 84.

do treści synchronicznej wydarzenia zbawczego. W zmienności sytuacji kulturowych głoszone jest to samo zbawcze wydarzenie. Pierwotna nowość wydarzenia przyczynia się do kryzysu zachowawczych elementów kulturowych. Z kolei innowacje kulturowe mogą stać się okazją do odkrycia wartości nowości pierwotnej. Treść synchroniczna wydarzenia wymaga, aby rzeczywistość kulturowa nie zagubiła się w nieciągłości czasowej, stąd okazuje się zbawienną dla kultury tradycja. Ponowne rozpoczęcie, a tym jest proces ewangelizacji, domaga się zobowiązań dotyczących odczytania wiary i odczytania kulturowego oraz uwzględnienia tradycji. „Można by nawet mówić o jedynym zobowiązaniu wiary, która się staje kryterium hermeneutycznym kultury i kultury, która krytycznie poddaje się kenosis, aby stać się – w otwarciu na transcendencję wydarzenia – hermeneutyką wiary. W ten sposób, ewangelizacja jest ponownym rozpoczęciem wiary w kulturze, a także odnowieniem kultury w wierze”⁴². Chrześcijaństwo nie wyklucza tradycji. Uwzględnia nakaz Boga płynący z Księgi Rodzaju, by czynić sobie ziemię poddaną, ale nie oznacza to rezygnacji z tego, co dawne, nie oznacza przerwania pewnej ciągłości. Rozwój nie niesie negacji tego, co stare lecz przemianę, nadanie nowego, głębszego wyrazu temu, co mieści się w przestrzeni dobra, piękna i prawdy. W chrześcijańskim rozumieniu nowoczesność opiera się na trwałych fundamentach tradycji i na stałej interpretacji aksjologii.

Olivier Clément twierdzi, iż nowoczesność uczyniła z chrześcijaństwa system intelektualny w otocze sentymentalizmu, a na Wschodzie – obrzędowości. A jednak chrześcijaństwo wciąż dostarcza wody żywej całemu życiu, jest objawieniem i przekazywaniem Życia. Chrześcijaństwo jutra nie

⁴² G. Cristaldi, *Ewangelizacja a kultura*, tł. J. Warzecha, „Communio” 1982, nr 6(12), s. 104.

będzie więc już jedynie przedziałem kultury, lecz zaprzeczeniem i zapłodnieniem tej podstawy, tego paradygmatu, z którego wyrasta społeczność i polityczność⁴³. Wielu myślicieli dostrzega negatywne skutki aliansu chrześcijaństwa ze światem i chciałoby chrześcijaństwo odseparować, wyizolować od świata.

Wobec wypaczonego świata nadzieja przejawia się w nieustannym mówieniu „nie!” temu, co pochodzi z tego świata, w odrzucaniu wszelkich ludzkich drogowskazów, aby zmierzać do przodu. Jurgen Moltmann ujmuje nadzieję, jako sprzeciw wobec każdej rzeczywistości doczesnej, gdyż nie z porządku doczesnego ona wypływa, lecz wyłącznie z Bożych obietnic, zwiastujących sprawiedliwość, wolność i pełnowartościowe życie. Punktem centralnym tych obietnic jest oczywiście zmartwychwstanie Chrystusa, będące wzorem wszelkich przekształceń w świecie. W zmartwychwstaniu tym ma swe źródło dynamika, za pomocą, której Bóg chce objawiać się jako Żyjący. I to w powiązaniu z życiem i działaniem człowieka, wprowadzając zarówno możliwość uświęcenia i zbawienia, jak i zepsucia i zniszczenia⁴⁴. Celem nadziei jest lepsza, nowa przyszłość. Nadzieja pozwala widzieć oczyma wiary przyszłość spełnioną i zrealizowaną w apokaliptycznej wizji „nowego nieba i nowej ziemi”.

Relacja pomiędzy nowością ontyczną, a postmodernistyczną nowoczesnością życia współczesnego jest bardzo, wydawałoby się odległa, mająca niewiele punktów stykowych. A jednak nowa ewangelizacja daje szansę na to, aby przyswoić, ukazać światu perspektywy nowego życia i nowego człowieka. I nie-

⁴³ Por. O. Clément, *Rzym inaczej Prawosławny wobec papieżstwa*, tł. z j. franc. M. Żurowska, Warszawa 1999, s.93.

⁴⁴ Por. G. Sauter, *Żywa nadzieja główne cechy chrześcijańskiego dyskursu o przyszłości*, tł. z niem. K. Karski, CHAT, Warszawa 1999, s. 48.

koniecznie chodzi tylko o świat chrześcijan, czy też świat wszystkich ludzi religii, ludzi wierzących. Wszak to oni kształtują także świat niewierzących. Warto w tym miejscu przytoczyć wnioski Konferencji Episkopatu Ameryki: Nowa ewangelizacja wymaga umiejętności rozpoczynania od nowa, przekraczania granic, poszerzania horyzontów. Nowa ewangelizacja jest przeciwieństwem samowystarczalności i polegania na sobie samym, mentalności *status quo* i takim pojmowaniu duszpasterstwa, które sądzi, że wystarczy dalej postępować tak, jak się postępowało zawsze. Dziś „business as usual” już nie wystarcza. Jak starają się zaznaczyć niektóre Kościoły lokalne, nadszedł czas, by Kościół wezwał swe wspólnoty chrześcijańskie do nawrócenia duszpasterskiego, ukierunkowania swych działań i struktur na misję⁴⁵.

Nowe zadanie dla Kościoła określa też *Lineamenta* Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów mówiąc, iż wspólnoty chrześcijańskie muszą umieć zareagować odpowiedzialnie i z odwagą na tę potrzebę odnowy, którą stawia przed Kościołem transformacja kontekstu kulturowego i społecznego. Wspólnoty muszą uczyć się opanowania i realizowania długofalowej przemiany, zachowując jako punkt odniesienia nakaz ewangelizacji⁴⁶.

Przemiany społeczne i kulturowe stawiają wobec nowych pytań i wyzwań, tak instytucje jak ośrodki badań, czy uniwersytety, będące owocem intuicji i charyzmatu jednostek oraz edukacyjnej troski Kościołów lokalnych. Instytucje te pełnią swą funkcję na otwartym dla wszystkich polu badań i rozwoju

⁴⁵ Por. V Konferencja Ogólna Episkopatu Ameryki Łacińskiej i Karaibów, *Dokument końcowy*, (Aparecida, 13-31 maja 2007), n. 365-370, w: http://www.celam.org/celam.info/download/Documento_Conclusivo_Aparecida.pdf, (04.11.2011 r.).

⁴⁶ Por. *Nowa ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej ...*, p. 9 (04.11.2011 r.).

wiedzy w różnych kulturach i społeczeństwach. U podstaw nowej ewangelizacji leży rozeznawanie znaków czasu, w które muszą się zaangażować ośrodki kulturalne i edukacyjne Kościoła, ale też temu rozeznawaniu same muszą być poddane. W ten sposób będzie można określić krytyczne punkty owych wyzwań, energie i strategie, które trzeba zastosować, aby zapewnić przyszłość nie tylko Kościołowi, ale również człowiekowi i ludzkości⁴⁷.

Podsumowanie

Nasuwa się pragnienie odpowiedzi na pytanie: w jaki sposób chrześcijaństwo ma wpływać na kształtowanie się współczesności w świetle ewangelicznej nowości? Biblijna analiza nowości przyniesionej przez Chrystusa rysuje perspektywę, wskazuje horyzont. Prawosławny teolog, metropolita Ignacy z Latakii, przedstawiciel patriarchy antiocheńskiego w wystąpieniu inaugurującym konferencję Światowej Rady Kościołów w Uppsali mówił, że nowości nie należy rozumieć jako programu studiów czy działania, lecz jako wiecznie trwające wydarzenie, jedynie ważne w całej historii, gdyż „niebo i ziemia przemiją” (Mt 5, 18), a wydarzenie Nowości nie przemija⁴⁸.

Jasne i oczywiste staje się też stwierdzenie, iż Kościół rozeznając właściwie kondycję społeczno – kulturową świata, po-

⁴⁷ Por. tamże, p. 21.

⁴⁸ Por. J. Klinger, *O istocie prawosławia*, IW PAX, Warszawa 1983, s. 437-438. Specyfika postawy prawosławnej wskazuje na to, że prawdziwa nowość nie jest wynikiem stopniowych ulepszeń, nie rewolucjonizuje procesów zewnętrznych, lecz pokazuje inną rzeczywistość, dostępną dzięki śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa. Od Niego pochodzi zjawisko nowości: tamże, s. 438.

dejmując nową ewangelizację ma odnawiać ten świat ku jego odwiecznemu przeznaczeniu. Nie da się tego osiągnąć bez jasnego głoszenia „wydarzenia nowości” jakim jest Jezus Chrystus. Czy więc oznacza to zielone światło dla uprawiania teologii kerygmatycznej? Być może. Jednak historia uczy, że żadne preferowanie jednostronności nie jest korzystne dla całokształtu przekazu wiary chrześcijańskiej. Niech Apostoł Narodów będzie dla nas drogowskazem, gdy radzi: „Bądźcie naśladowcami moimi, tak jak ja jestem naśladowcą Chrystusa” (1Kor 11, 1), „albowiem nie w słowie, lecz w mocy przejawia się królestwo Boże” (1 Kor 4, 20).

SUMMARY

This raises the desire to answer the question: how can Christianity influence the shaping of the present in light of the novelty of Gospel? The Biblical analysis of the novelty brought by Christ draws new perspective, shows the horizon. An Orthodox theologian, Metropolitan Ignatius of Latakia, a representative of the Patriarchate of Antioch in a speech inaugurating the conference of the World Council of Churches in Uppsala, said that the novelty should not be construed as a study program or activity, but as an ever-lasting event, only valid for the entire history, because “heaven and earth pass away” (Mt 5, 18), and event of novelty does not go away⁴⁹.

It is also clear and obvious to state that by discerning properly the socio - cultural condition of the world and taking on the new evangelization, the Church is to restore this world to its eternal destiny. This can not be achieved without a clear

⁴⁹ Cf. J. Klinger, *O istocie prawosławia*, IW PAX, Warszawa 1983, p. 437-438.

proclamation of “the events of novelty” which is Jesus Christ. So does it mean a green light to do kerygmatic theology? Maybe so. But the history teaches that a preference for unilateralism is not beneficial for the overall transmission of the Christian faith. Let the Apostle of the Gentiles will be our lodestar, the advice: “Be imitators of me, as I am of Christ” (1 Cor 11, 1), „since it is not in word but in the power of the kingdom of God” (1 Cor 4, 20).